

500 plus ratuje wiejskie rodziny

13 lipca 2018

Wiadomo już, gdzie trafia większość pieniędzy ze świadczenia Rodzina 500 plus. Trafia do wiejskich rodzin. Gdyby, jak chcą niektórzy, świadczenie miało formę odpisu od podatku PIT, te pieniądze ominęłyby potrzebujące rodziny.



Rolnicy to grupa najbardziej zagrożona skrajnym ubóstwem. Raport GUS już w 2015 roku pokazywał, że w latach 2010-15 na wsi odsetek osób o wydatkach poniżej ustawowej granicy ubóstwa wzrósł z 7,4 do 12,2 proc., a odsetek osób o wydatkach poniżej granicy minimum egzystencji wzrósł z 5,8 do 6,5 proc. Dlatego środki ze świadczenia Rodzina 500+ to błogosławieństwo dla wiejskich dzieci. Ponieważ rolnicy rozliczają się z fiskusem poprzez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, pieniądze nie miałyby szansy trafić do nich, gdyby miały formę odpisu od podatku dochodowego. A tego chciały liberalne środowiska z Nowoczesną i Platformą Obywatelską na czele.

Zwrócił na to uwagę wiceminister obrony Wojciech Skurkiewicz podczas niedzielnego spotkania w Bądkowie w województwie kujawsko-pomorskim, jednym z biedniejszych polskich regionów.

„Program Rodzina 500 Plus trafia na wieś, a do niedawna większość propozycji raczej kierowana była do miast. Jeżeli ktoś mówi, że to powinien być odpis od podatku dochodowego, to jak z tego mieliby skorzystać mali i średni rolnicy?” – pytał polityk PiS. „Znów byłaby to bariera dla środowisk wiejskich, dla wielu rodzin rolniczych. Oczywiście powinna być dyskusja, w jaki sposób (program) powinien być rozwijany, zmieniany. 60 procent środków z tego programu trafia na polską wieś. Chcemy, żeby następowało wyrównywanie szans mieszkańców wsi i miast.”

Zapowiedział też kolejne reformy wzmacniające rodzinę: „Chcemy pomóc matkom, kobietom, które mogłyby być już na emeryturze, a nie mają do tego praw. One poświęciły się rodzinie, wychowały dzieci, założyły rodzinę poświęcając swoje możliwości pracy, realizacji. Te panie, które wychowały minimum 4 dzieci, otrzymają od państwa wsparcie, otrzymają emeryturę. Może nie będą to wielkie kwoty, ale te ok. 1000 zł to środki, które w ramach świadczenia emerytalnego powinny otrzymywać.”

Wyniki badania budżetów gospodarstw domowych za 2015 r. pokazały, że zasięg ubóstwa skrajnego na wsi był w 2015 roku prawie trzykrotnie wyższy niż w miastach.

„Różnica ta jest szczególnie wyraźna, gdy sytuację na wsi porównuje się z sytuacją w największych miastach (500 tys. lub więcej mieszkańców). W skrajnym ubóstwie żyło w 2015 r. roku prawie 4 proc. mieszkańców miast (od ok. 1 proc. w największych miastach, do ok. 5 proc. w miastach poniżej 20 tys. mieszkańców). Na wsi odsetek osób żyjących poniżej minimum egzystencji wyniósł ponad 11 proc.” – głosił raport. Właśnie wtedy PiS wygrał wybory i od pierwszej połowy 2016 konsekwentnie świadczenia 500+ zaczęło spływać na wieś.

Dane, które podał w kujawsko-pomorskim Skurkiewicz, potwierdziła minister Elżbieta Rafalska: „Z programu korzysta 2 mln 400 tys. rodzin, ponad 3 mln 600 tys. dzieci. Największy udział wśród rodzin objętych wsparciem mają rodziny z dwójką dzieci. Ich odsetek wynosi 62 proc. w ogólnej strukturze

rodzin korzystających i w praktyce stanowi to 1,5 mln rodzin. Ze względu na to, że duży odsetek środków z 500 Plus trafia na wieś do rodzin uboższych, można uznać, że to świadczenie ma charakter niwelujący nierówności dochodowe w różnych regionach Polski.”

W tej chwili deklarowane poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości oscyluje wokół 50 procent wśród mieszkańców wsi oraz mieszanych gmin wiejsko-miejskich.

Autorstwo: Antonina Świst

Zdjęcie: [Luidmila Kot](#) (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com